

Tadeusz Klementewicz

Rola wyjaśniania w rozumieniu działań i zjawisk politycznych

SŁOWA KLUCZOWE:

*wyjaśnianie, wyjaśnianie przyczynowe, wyjaśnianie intencjonalne,
wyjaśnianie integralne, wiedzotwórcza rola wyjaśniania*

STUDIA I ANALIZY

Wiedzotwórcza rola wyjaśniania

Wyjaśnianie nie bez mocnych podstaw uchodzi za serce napędzające metabolizm badawczy. Odpowiedź na pytanie, dlaczego pojawiły się nowe jakości w życiu społecznym, wzrosła podmiotowość ludzi, zmieniły się struktury wspólnotowego życia, zwiększyła się efektywność pracy ludzkiej, wymaga uruchomienia wiedzy o mechanizmach zmiany społecznej i wiedzy faktograficznej. Wiedzy, która obejmuje zarówno zaplanowane przez ludzi cele działania i efekty działania, jak niezamierzone, daleko- siężne skutki ich aktywności historycznej. Trzeba więc dowiedzieć się, jak w danym wypadku przerobiły plany i działania ludzi oba podstawowe tryby dziejów – mechanizm niewidzialnej ręki (efektu globalnego) i mechanizm racjonalnej kontroli, wykorzystującej zgromadzoną wiedzę praktyczną i dostępne środki działania symbolicznego i przedmiotowego. Z tego powodu wyjaśnianie jest mechanizmem wiedzotwórczym, prowadzącym do odkrycia nowych czynników zjawisk, nowych prawidłowości, tym samym do przeformułowania dotychczasowej wiedzy teoretycznej¹.

Naprzeciw potrzebom poznawczym politologa wychodzi socjologia. Od kilkunastu lat rozwijana jest „nowa ontologia” społeczeństwa – wysiłki scalające różne kierunki refleksji nad mechanizmami zmiany społecznej: socjologię historyczną, teorię strukturacji, teorię stawania się społeczeń-

¹ Zob. w tej sprawie A. Grobler, *Metodologia nauk*, Kraków 2008, s. 119–120.

stwa, różne teorie podmiotowości (A. Archer, A. Giddens, P. Sztompka). W syntezie dotychczas rozbieżnych wizji zmiany społecznej pojawia się jako oś syntezy – dialektyka podmiotowej kreatywności i strukturalnej determinacji. Społeczeństwo w tej syntezie staje się synonimem „dynamicznego procesu, w którego toku ludzie poprzez swoje działania wytwarzają i reprodukuja kontekst swojej własnej egzystencji – struktury społeczne, które z kolei stają się warunkami początkowymi (ograniczającymi lub stymulującymi) dla ich dalszych działań”². W tej nowej „ontologii społeczeństwa” dają się wyodrębnić dwa względnie samodzielne aspekty, strony czy warstwy rzeczywistości społecznej:

1. aspekt podmiotowy (działaniowy, humanistyczny, motywacyjny), związany z ludzką kreatywnością: wiedzą praktyczną, systemami wartości, nastawieniami;
2. aspekt strukturalny (współczynnik historyczny, rezultatów działania), obejmujący struktury życia społecznego i zhumanizowaną przyrodę.

W podmiotowości historycznej ludzi spotykają się zatem struktury (zdolność do funkcjonowania) i podmioty (zdolność do działania). Podmiotowość jest podwójnie warunkowana: przez struktury – ich ograniczenia i naciski, a także przez potencjał zmian. Jest też warunkowana właściwościami działających jednostek – ich wiedzą, rzadko adekwatną, postawami, narastającym doświadczeniem oraz formami organizacyjnymi, w których łączą się one w zbiorowości, grupy, ruchy polityczne etc. Podmiotowość stanowi wówczas cechę emergentną. Nie jest bowiem redukowana ani do struktur (poziomu całości społecznej), ani do jednostek. Tworzy nową jakość. Problem podmiotowości stanowi też kluczowy problem nauki o polityce: w jaki sposób działające jednostki i kolektywy przekształcają zastane struktury społeczne (systemy władzy, ustroje polityczne i społeczne, strategie działania)? Pośrednikiem między strukturami społecznymi a działaniem jest podmiotowość polityczna ludzi. Jeśli jest kreatywna, może ona przekształcać zastane ideologie, doktryny, tradycję – zmateriałizowane i spetryfikowane w tekstach i rozpowszechnionych potocznych przekonaniach (vide: neoliberalizm) stosownie do wyzwań nowych sytuacji historycznych. Rozwijając zrozumienie nowej sytuacji historycznej, tworząc nowe formy organizacyjne dla ruchów politycznych – podmiotowość może się przyczyniać do zmiany jakościowej dotychczasowych instytucjonalnych warunków działania. Dobrym przykładem

² P. Sztompka, *Socjologia zmian społecznych*, Kraków 2005, s. 218–219. Zob. też S. McAnulla, *Struktura a podmiotowość*, [w:] D. Marsh, G. Stoker (red.), *Teorie i metody w naukach politycznych*, Kraków 2005, s. 271–292.

z najnowszych doświadczeń ludzkości jest strategia rozwoju Chińskiej Republiki Ludowej po 1978 roku oraz transformacja społeczeństw Europy Środkowej i Wschodniej po roku 1989. Szczególnie strategia narodowa ChRL, daleka od demokracji w stylu zachodnim i dyrektyw neoliberalnych, zwanych konsensem waszyngtońskim, zawiera w sobie duży ładunek innowacyjności w sposobie łączenia roli państwa i mechanizmów wolnorynkowych. Dorobek polskiej politologii w analizie podmiotowości politycznej jest szczególnie duży i koresponduje z refleksjami socjologów i historyków³. Na gruncie tego dorobku można podejmować analizy ważnych i nowych zjawisk, narastającej podmiotowości w życiu narodów europejskich, a także w skali całej ludzkości. Np. problemu podmiotowości Europejczyka – w sytuacji nowej całości społecznej, jaką jest ponadnarodowa Wspólnota Europejska. Czy jeszcze bardziej podmiotowości globalnej – podmiotowości całej ludzkości w obliczu tzw. problemów globalnych, zwłaszcza przeciwdziałania zmianom klimatu, presji demograficznej, czy obecnemu kryzysowi finansowemu. Dzięki tym narzędziom analitycznym do opisania aktualnych, nowych procesów, w których podmiotowa kreatywność przeplata się ze strukturalną determinacją. Mowa na przykład o eksperymencie kilku przywódców państw Ameryki Południowej, na czele z Hugo Chavezem. Eksperyment ten polega m.in. na odrzuceniu recept neoliberalnych i wykorzystaniu bogactw narodowych dla włączenia do gospodarki i polityki warstw najuboższych, słowem, kolejny eksperyment Trzeciej Drogi. Z kolei dla zbadania podmiotowości, kształtującej się na podłożu konfliktu przemysłowego, trzeba brać pod uwagę najnowsze tendencje rozwoju społeczeństwa, opartego na zglobalizowanej gospodarce i nowoczesnych technologiach – jak zanik wielkoprzemysłowej klasy robotniczej, powstanie pracującej biedoty i nowych podklas. Droga do podmiotowości tych nowych sił społecznych wiedzie przez populizm, retradycjonalizację. Dobrze względnie opisano *backlash* amerykański i polski (Th. Frank, D. Ost⁴). Polega on na zastępowaniu tożsamości klasowej – kulturową.

Dalej, w uprawnionym sensie można by też chyba mówić o podmiotowości surrealistycznej, historycznie nadużytej. Dzieje się tak wówczas, gdy szanse historyczne zmiany zaprzepaszcza swoista fałszywa świadomość

³ M. Karwat, *Podmiotowość polityczna. Humanistyczna interpretacja polityki w marksizmie*, Warszawa 1980 oraz F. Pierzchalski, *Podmiotowość polityczna w perspektywie indywidualistycznej i holistycznej*, Praca doktorska obroniona w Akademii Humanistycznej im. A. Gieysztora w Puławach w 2008 r.

⁴ Zob. Th. Frank, *Co z tym Kansas?*, Warszawa 2008 i D. Ost, *Kłeska „Solidarności”*. Gniew i polityka w postkomunistycznej Europie, Warszawa 2005.

i nie liczące się z realiami warunków strukturalnych chciejstwo i pobożne życzenia. To przypadek polskiej szlachty, działającej według dogmatu „Polska nie rządem stoi” i przywódczego kręgu Polski podziemnej, decydującego się na powstanie zbrojne w warunkach z lata 1944 roku (położenie frontu wschodniego i zachodniego, sytuacja w sztabie niemieckim po zamachu na Hitlera).

Humanistyczny aspekt rzeczywistości społecznej opisujemy w języku działań, z użyciem pojęć podmiotowych. Zdaje on sprawę z mechanizmu wyboru alternatywnych działań ludzkich. Kluczową rolę odgrywa tutaj świadomość podmiotu. Jednostka znajduje się w polu alternatywnych działań, które są ogólnie zdeterminowane przez warunki obiektywne, strukturalne. Natomiast aspekt strukturalny rzeczywistości społecznej opisujemy w języku procesów. Zdaje on sprawę z warunkowania przez okoliczności obiektywne – wykonania, przebiegu, wystąpienia skutków wybranych już przez podmiot działań, które splatają się z działaniami innych ludzi i warunkami strukturalnymi.

Pełne wyjaśnienie obejmować musi w humanistyce – w świetle zarysowanego obrazu społeczeństwa – zarówno struktury motywacyjne działań ludzkich, jak i wytwory działań. Oryginalną koncepcję wyjaśniania obu aspektów rzeczywistości społecznej – koncepcję wyjaśniania integralnego – rozwinął Jerzy Topolski⁵. Koncepcja Topolskiego wyznacza w metodologii nauk społecznych kierunek syntezy podejścia naturalistycznego i rozumiejącego. Odsyłając Czytelnika do prac Autora *Rozumienia historii* zaprezentuję tylko dyrektywę wyjaśniania integralnego w zastosowaniu do działań i procesów politycznych.

Pełne wyjaśnienie działań ludzkich oraz ich globalnych rezultatów polega na:

1. intencjonalnym (racjonalnym) wyjaśnieniu samych działań, tj. poprzez odtworzenie struktur motywacyjnych działań (celów, wiedzy o warunkach działań systemu wartości działających);

⁵ J. Topolski, *Teoria wiedzy historycznej*, Poznań 1983, s. 361–433 oraz tegoż *Jak się pisze i rozumie historię*, Warszawa 1996, s. 155–181. Zob. też B. Krauz-Mozer, *Metodologiczne problemy wyjaśniania w nauce o polityce*, Kraków 1992, s. 77–104 i A. Chodubski, *Wyjaśnianie cywilizacyjne w poznaniu nauk humanistycznych (społecznych)*, [w:] *Cywilizacje w czasie i przestrzeni*, Toruń 1998, s. 21–33. Natomiast koncepcję interpretacji humanistycznej na użytek humanistyki usystematyzował i konsekwentnie stosuje do interpretacji działań intencjonalnych J. Kmita. Zob. tegoż *Wymykanie się uniwersaliom*, Warszawa 2000, s. 39–46. Taki kierunek rozwoju metodologii nauk społecznych postuluje A. Grobler. Zob. tegoż *Metodologia nauk*, Kraków 2008, s. 230.

2. przyczynowym wyjaśnieniu skutków działań (procesu politycznego); jeśli jednak wyjaśniamy sumatywny rezultat wielokierunkowych działań różnych podmiotów politycznych, zabieg ten musi poprzedzać jeszcze jedna czynność, mianowicie adekwatne odtworzenie łańcucha faktów historycznych wiodących od konkretnych działań do interesujących badacza skutków;
3. powiązanie obu rodzajów wyjaśniania, w tzn. wyjaśnianiu integralnym.

Interpretacja humanistyczna działań politycznych

Wyjaśnianie zdarzeń jednostkowych, jakimi są działania podejmowane przez podmioty polityki, jest czynnością wykonywaną przez badacza wtedy, gdy stawia on sobie pytanie: dlaczego interesujący go podmiot wykonał określone działanie (lub alternatywnie: dlaczego dany wytwór czynności pewnej osoby ma określone cechy). Np. dlaczego gen. Wojciech Jaruzelski podjął decyzję o wprowadzeniu stanu wojennego w 1981 r., czy dlaczego prezydent G.W. Bush zdecydował o interwencji zbrojnej w Iraku bez zgody Rady Bezpieczeństwa ONZ? Procedurą badawczą mającą zastosowanie w tej sytuacji jest interpretacja humanistyczna. Żeby otrzymać odpowiedź na postawione pytanie, badacz musi przyjąć hipotezę co do wiedzy analizowanego podmiotu o alternatywach działań, które dostrzegał oraz o użyteczności wyników tych działań, a ponadto przypisać podmiotowi racjonalność jego postępowania, w szczególności niesprzeczność przekonań i pragnień. Czyni się to w tzw. założeniu o racjonalności decyzji, które mówi, że między przekonaniami jednostki (o przewidywanych wynikach projektowanej czynności i użyteczności tych wyników) a jej działaniami zachodzą związki spełniające postulaty logiki oraz matematycznej teorii decyzji. W szczególności, że motywem postępowania jednostki jest dążenie do maksymalizacji oczekiwanej użyteczności (funkcji celu). Często badacz przyjmuje osłabione założenie racjonalności (założenie o celowości), przypisujące działaniom podmiotu jedynie świadomość i celowość. Logiczny schemat postępowania jest wówczas następujący:

- 1) Jeśli x ma w czasie t realizować cel C , to podejmie takie działanie d_1 lub $d_2 \dots d_n$, które w świetle jego wiedzy W i systemu wartości S prowadzi do efektu maksymalnie preferowanego;
- 2) X chciał w czasie t zrealizować cel C itd. (jak wyżej);
- 3) A zatem X podjął działanie d_1 (działania $d_2 \dots d_n$).

Przesłanka (1) w powyższym schemacie, zwana założeniem o racjonalności, nadaje interpretacji humanistycznej jedynie charakter dedukcyjny. Założenie o racjonalności jest bowiem tylko zdaniem ogólnym (przyjętym w schemacie, żeby zachodziło wynikanie logiczne między przesłankami a wnioskiem), lecz nie prawem nauki. Stanowi tylko idealizację faktycznych zachowań ludzi w sytuacji wyboru dostępnych alternatyw działania. Ludzie pozostają pod wpływem emocji. Nie potrafią uporządkować swoich preferencji bądź po prostu zadowolają się pierwszym wykonalnym działaniem bez względu na to, czy jest najlepsze w danej sytuacji decyzyjnej, czy nie. Choć na marginesie dodajmy, że w szerokim zakresie wykorzystuje się je w teorii wyboru publicznego i całej neoklasycznej ekonomii pod szyldem *homo economicus*.

Żeby więc uzyskać pełne (przyczynowe, zatem w kategoriach warunków niezbędnych i dostatecznych) wyjaśnienie działania politycznego, należy rozbudować model interpretacji humanistycznej w kierunku wyjaśniania nomologiczno-dedukcyjnego, uzupełnionego ewentualnie wyjaśnianiem idiogenetycznym. Wróćmy do wspomnianej decyzji o wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce w roku 1981. Przyjmijmy, że subiektywną racją jego wprowadzenia było zapobieżenie chaosowi kryzysu „bratniej” interwencji, chaosowi kryzysu ekonomicznego i chaosowi wojny domowej. Wówczas stoi przed nami otworem bogata skarbnica refleksji politycznej od Machiavellego i Hobbesa począwszy. Głosi ona, że samo istnienie państwa jest cennym dobrem, gdyż zapobiega ono skrajnym konsekwencjom konfliktu między wielkimi podmiotami polityki. Te konsekwencje to anarchia, zagrożenie tumultami, samosądami i ostatecznie – porozrywanie więzi społecznych. Wspólnota narodowa czy zbiorowość państwowa może się rozpaść na bardziej elementarne części – jak klany, plemiona, rody, czego doświadcza obecnie Czad, Somalia, czy Afganistan. Mamy tu prawidłowość życia politycznego – w takich sytuacjach ład konstytucyjny bywa zawieszany. Czy przegrany w konflikcie uzna to za delikt konstytucyjny, czy zbrodnię stanu – o to toczą się spory żywych, kiedy decyzja już zapadła, dramat się skończył, tylko kurtyna wciągnęła w górę.

Wyjaśnianie przyczynowe zjawisk politycznych – dyrektywa wyjaśniania integralnego

W wyjaśnianiu przyczynowym wskazujemy wystarczające, konieczne, sprzyjające lub przeszkadzające warunki zajścia zdarzenia, będącego skutkiem działania określonego podmiotu polityki, a także skutkami działań

innych jednostek i grup społecznych w danych warunkach. Eksplanacji globalnych rezultatów działań politycznych dokonujemy też za pomocą wyjaśnień funkcjonalnych – odwołujących się do roli struktur gospodarczych, społecznych, mentalnych w określonym społeczeństwie jako całości. Często występują także zdarzenia przypadkowe, czy okoliczności nie brane pod uwagę przez działających, jednak to one determinują ostateczny rezultat podjętych czynności.

Ponieważ globalne rezultaty działań politycznych stanowią wypadkową splotu wielu prawidłowości, ich wyjaśnienie wymaga odwołania się do większej liczby praw nauki, nie zawsze przy tym jednoznacznych. Tu znów przydaje się erudycja humanistyczna, znajomość dorobku teoretycznego pokrewnych dyscyplin. Gdyż to za ich pomocą możemy szerzej uchwycić złożone przyczyny interesującego nas zjawiska.

Prawo mówiące o wystarczającym warunku zajścia jakiegoś zdarzenia wylicza na ogół wiele różnych czynników nań wpływających, od najważniejszych do ubocznych – zgodnie z idealizacyjnym charakterem większości praw wszystkich nauk empirycznych. Tak więc, żeby wyjaśnić przyczynowo dany fakt, nie wystarczy znaleźć odpowiednie prawo i jego odpowiednik przedmiotowy – prawidłowość – wskazujące badaczowi czynniki, które mogły go wywołać. Musi on w toku dalszych czynności eksplanacyjnych dokonać:

- a) albo konkretyzacji prawa, jeśli miało ono charakter idealizacyjny, czyli inaczej – uwzględnić czynniki uboczne, mniej istotne;
- b) albo uszczegółowić klauzulę *ceteris paribus* tego prawa; innymi słowy – zbadać, czy w danej sytuacji nie wystąpiły czynniki przeszkadzające pojawieniu się, stwierdzonej w prawie zależności przyczynowej;
- c) albo ustalić, przy jakich czynnikach ubocznych, przeszkadzających, ujawniła się prawidłowość, o której mówi stosowane do wyjaśnienia prawo;
- d) albo wreszcie znaleźć taki splot zaistniałych prawidłowości, którego wynikiem jest wyjaśniany fakt. Niektóre fakty złożone powstają bowiem w wyniku sieci procesów przyczynowych.

Punktem wyjścia jest jednak zawsze ustalenie tych konkretno-historycznych warunków nie będących przyczynami głównymi, które są:

- niezbędnymi składnikami warunku wystarczającego zrealizowania się danej prawidłowości bądź ich splotu,
- lub też stanowią warunki przeszkadzające bądź sprzyjające – zrealizowaniu się owej prawidłowości (ramowej lub określonej).

Przy czym prawidłowość zachodzi, ilekroć wystąpienie warunków początkowych powoduje zaistnienie zjawiska opisanego w następniku

prawa; natomiast prawidłowość realizuje się wtedy, gdy występują konkretne warunki początkowe prawa.

Występowanie wielu czynników, dających w efekcie interesujący nas skutek sprawia, że w naukach społecznych wykorzystuje się modele przyczynowe o charakterze probabilistycznym. Rekonstrukcja sieci przyczyn konkretnego wydarzenia prowadzi do wyjaśnień idiograficznych, jak w poniższym przykładzie wyjaśnienia przyczynowego klęski głodu w Rosji w 1891 roku. Natomiast dążenie do jak najlepszego wyjaśnienia, przy jak najmniejszej liczbie czynników sprawczych w celu wykrycia prawidłowości (praw) występowania interesujących badacza zjawisk, prowadzi do nomotetycznego modelu wyjaśniania⁶. Np. poszukiwanie związku między religijnością ludzi a jakością życia w bogatych społeczeństwach może prowadzić do ustalenia przyczyn laicyzacji.

Lecz takie wyjaśnienia faktów i procesów politycznych, w których podaje się ich czynniki sprawcze, jest w dalszym ciągu fragmentaryczne. Rzeczy tak się mają, ponieważ wszystkie te czynniki, na które powołujemy się w wyjaśnieniach faktów i procesów historycznych działają jedynie poprzez ludzi. Mogą wpływać na bieg rzeczy dopiero wówczas, gdy staną się elementami ludzkiego działania⁷. Ten właśnie fakt, a więc dualna struktura rzeczywistości społecznej, stanowi teoretyczną przesłankę dyrektywy wyjaśniania integralnego. Dyrektywa wyjaśniania integralnego wymaga od politologa rozbudowy modelu wyjaśniania dedukcyjno-nomologicznego w ten sposób, by warunki, o których mówią poprzedniki praw stosowanych w tej procedurze – stały się składnikami świadomości działających podmiotów polityki. Inaczej mówiąc, musi on zrekonstruować strukturę motywacyjną działań, przyjmując założenie o racjonalności (subiektywnej) działających.

Z kolei, dokonując eksplanacji wyższego stopnia, inaczej mówiąc – systematyzując wyjaśnienia racjonalne – stawiamy pytanie, dlaczego określony grupowy podmiot polityczny zaakceptował dane przekonania opisowe i normatywne, współwyznaczające hierarchię celów działania oraz dobór środków ich realizacji.

Systematyzacja wyjaśniania racjonalnego polega w szczególności na:

1. Rekonstrukcji systemu wiedzy i systemu norm właściwych świadomości politycznej danego społeczeństwa, jego klas, narodów itd. Konkretna wiedza o sytuacji działania i konkretne normy postępowania

⁶ Zob. E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa, s. 88–97.

⁷ J. Topolski, *Teoria wiedzy...*, s. 420–421.

ujęte są zazwyczaj w programy polityczne, które z kolei stanowią konkretyzację panujących ideologii (wyjaśnienie funkcjonalne),

2. Odtworzeniu relacji funkcjonalnego warunkowania przez globalne rezultaty poprzednich działań politycznych oraz działań grup społecznych zrekonstruowanego wcześniej systemu wiedzy i norm, właściwego w owym czasie działającemu podmiotowi polityki. W tej fazie wyjaśniania chodzi o wskazanie funkcji określonych ideologii politycznych w realizacji celów grupowych bądź utrzymywaniu struktury społecznej. Te prawidłowości opisują prawa funkcjonalne składające się na wiedzę nomotetyczną zawartą w teoriach systematyzujących wyjaśnianie racjonalne działań. Procedurą stosowaną w tej sytuacji jest wyjaśnianie funkcjonalne, które jest odmianą wyjaśniania przyczynowego.

Wyjaśnianie funkcjonalne znajduje szerokie zastosowanie w biologii. Służy ono biologom do tłumaczenia określonych cech anatomii i *behavioru* ich funkcją przystosowawczą. Osobniki posiadające dane cechy filogenetyczne lub stosujące określoną strategię zachowania, lepiej radzą sobie w danym ekosystemie – żyją dłużej lub pozostawiają więcej potomstwa – zgodnie z darwinowską *fitness*. Takim przystosowaniem *homo sapiens* do wymagań życia społecznego i środowiska jest wielki mózg. W naukach społecznych wyjaśnianie funkcjonalne służy badaczom do wskazania przyczyn utrzymywania się norm kulturowych, wzorów zachowań czy instytucji społecznych. W tym zabiegu badawczym tłumaczymy utrzymywanie się danych form życia społecznego tym, że dzięki ich trwaniu reprodukuje się struktura społeczna, ich funkcją w systemie społecznym jest jego sprawne podtrzymywanie; dopóki tak się dzieje nie zostaną zastąpione innymi. O użyteczność analogii między funkcjonowaniem organizmów w przyrodzie a trwaniem instytucji społecznych w metodologii nauk społecznych toczą się dyskusje⁸. Użyteczna wydaje się koncepcja zależności adaptacyjnej. Jeśli działający podmiot chce realizować swe cele w danych okolicznościach przyrody i społeczeństwa – pod rygorem nieefektywności swych działań – powinien w sensie pragmatycznym (zależność osłabiona) – kierować się wiedzą o sytuacji działania możliwie adekwatną. Fałszywe teorie ekonomiczne, zdogmatyzowane ideologie polityczne – nie uwzględniające realiów danego czasu i miejsca wiodą go do klęski, porażki, eliminują jako podmiot dziejów,

⁸ Zob. np. J. Kmita, *Wymykanie się uniwersaliom*, Warszawa 2000, s. 101, 114; A. Grobler, *Metodologia nauk...*, s. 233–237; K. Popper, *Wiedza obiektywna. Ewolucyjna teoria epistemologiczna*, Warszawa 1992, s. 331–332.

a wraz z nim jego niefunkcjonalne koncepcje. To, że ideologie czy teorie nauk społecznych są korelatami grup czy zbiorowości, powiększa tylko rozmiary ewentualnej klęski. Tak zakończyły historyczny żywot elity polityczne II Rzeczypospolitej, kiedy nie potrafiły w realiach – zmienionych przez drugą wojnę światową – rozstać się z ideą Polski jagiellońskiej.

Wśród czynników wyjaśniających struktury motywacyjne działań politycznych, znajdujemy, obok ideologii politycznych, także czynniki wiążące się z grupowym charakterem działalności politycznej (interesy organizacji politycznych, interesy osobiste aktywu tych organizacji itp.). Mówi o nich choćby twierdzenie sformułowane przez Stanisława Ossowskiego: „interesy osobiste wiążą aktyw organizacyjny z polityką organizacji tym silniej, im większą trwałość wykazuje organizacja, im mniejszy wpływ na obsadzenie stanowisk organizacyjnych mają szerokie rzesze członków zbiorowości, którym organizacja przewodzi – czy służy, im mniejsza jest względem nich odpowiedzialność faktyczna osób zajmujących wybitniejsze role społeczne w organizacji”⁹.

Dalej, do czynników wyjaśniających struktury motywacyjne działań politycznych, musimy też zaliczyć presję zorganizowanych grup społecznych.

Poniżej omawiamy przykład narracji historycznej, który ilustruje, jak w praktyce badawczej przebiega wyjaśnianie (przyczynowe) faktu; wyjaśnianie, w którym istotną rolę odgrywa rekonstrukcja złożonej sytuacji historycznej, a następnie, jak wyjaśnienie przyczynowe jest rozbudowywane w kierunku wyjaśnień racjonalnych (intencjonalnych).

Latem 1891 roku rozpoczął się we wschodniej i południowo-wschodniej części Rosji okres wielkiego głodu, wywołany klęską nieurodzaju zbóż. Prawie równocześnie z klęską nieurodzaju wybuchła w Rosji epidemia cholery i tyfusu, będąca naturalną konsekwencją skrajnie złego odżywiania się ludności wiejskiej, a także warunków odbiegających od najbardziej elementarnych norm higienicznych. Wystąpiła też silna epizootia, dziesiątkująca stan pogłowia bydła i trzody w gospodarstwach wiejskich (...).

Mimo rozmiarów nieszczęścia, jaki nawiedziło Rosję, car i jego otoczenie nie przywiązywali zrazu większego znaczenia do rozpoczętej kampanii aprowizacyjnej (...). Rząd zaskoczony rozmiarami nieurodzaju nie potrafił podjąć od razu energicznych i skutecznych środków zaradczych (...). Rozpatrując przyczyny głodu, wskazywano na ogrom zacofania

⁹ S. Ossowski, *O strukturze społecznej*, Warszawa 1982, s. 89.

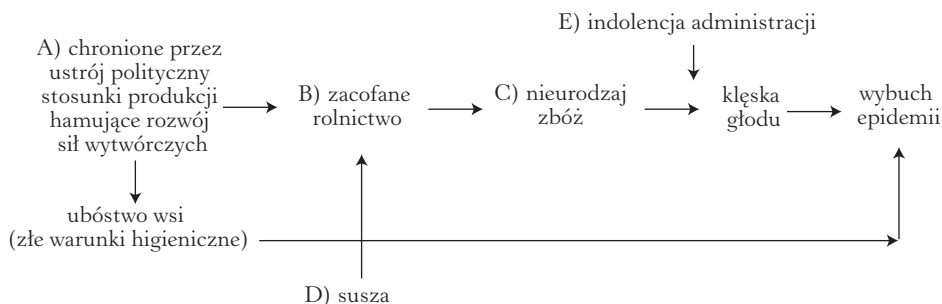
rolnictwa rosyjskiego, jego niską wydajność, brak kultury agrarnej oraz funkcjonowanie przepisów hamujących rozwój ekonomiczny gospodarstw wiejskich. Kumulacja tych czynników powodowała, że odporność rolnictwa na klęski żywiołowe była więcej niż znikoma. Jedną z głównych przyczyn niskiego stopnia rozwoju gospodarki chłopskiej upatrywano w istnieniu wspólnoty gminnej¹⁰.

Zakładane przez Autora związki przyczynowe mogą być uporządkowane m.in. w następujący ciąg przyczynowo-skutkowy. Rozpoczyna go przyczyna główna (A), a jest nią niski poziom rozwoju gospodarki rolnej. Warunkują go istniejące wówczas stosunki produkcji, chronione przez monarchię absolutną carów. Właśnie zacofanie rolnictwa rosyjskiego, przejawiające się m.in. w niskim poziomie kultury agrarnej, małej wydajności, ubogim technicznym wyposażeniu, stanowi kolejną, bardziej pośrednią przyczynę wyjaśnianego zdarzenia (B). Wspomniany ciąg warunkowań kończą przyczyny bezpośrednie leżące najbliżej klęski głodu. Do małej produktywności rolnictwa, będącej skutkiem jego zacofania dołączył się czynnik naturalny i niesterowalny zarazem – susza (D). Ujemne następstwa suszy mogłaby łagodzić jedynie gospodarka odpowiednio uzbrojona technicznie, wyposażona np. w zbiorniki retencyjne, deszczownice itd. Ponieważ te warunki nie były spełnione, w następstwie suszy dotykającej zacofane rolnictwo – doszło do klęski nieurodzaju. Do obu wspomnianych przyczyn (nieurodzaju i suszy) dołączyła się trzecia, a mianowicie – opieszałość działania administracji (E). Wyraziła się ona szczególnie w nieudolnym prowadzeniu bezpośredniej akcji aprowizacyjnej, zgromadzeniu nikłych rezerw zbożowych, a także opóźnionym zakupie środków żywnościowych. Ten złożony fakt można rozpatrywać również jako efekt przecięcia się trzech linii rozwojowych, jako sieć procesów: przyrodniczego (konkretny przebieg cyrkulacji atmosferycznej i oceanicznej w okresie poprzedzającym suszę), gospodarczego (reprodukowanie się struktury zacofanej gospodarki rolnej) i politycznego-toczącej się gry między ziemstwami a administracją rządową o powołanie instytucji przedstawicielskiej.

Powiązania przyczynowe między omawianymi czynnikami obrazuje poniższy schemat:

¹⁰ L. Jaśkiewicz, *Carat i ziemstwa na przełomie XIX i XX w.*, Warszawa 1979, rozdz. II.

Bardziej pośrednie i bezpośrednie przyczyny klęski głodu w Rosji w 1891 r.



Widzimy więc, że susza (czynnik D) oraz indolencja administracji (czynnik E) w połączeniu z zacofaniem rolnictwa (czynnik B) stały się składnikami niezbędnymi warunku wystarczającego nastania klęski głodu w Rosji w roku 1891.

Pozostała przyczyna bardziej pośrednia – będąca skutkiem zacofania mała produktywność rolnictwa (czynnik B) – występowała w owym czasie stale. Tym samym tylko niekorzystne warunki atmosferyczne tj. suszę oraz opieszałą postawę administracji uznamy za konkretne warunki (składniki sytuacji), które doprowadziły do wyjaśnianego faktu. Mamy zatem do czynienia z wyjaśnianiem idiograficznym ze względu na rekonstrukcję łańcucha przyczynowo-skutkowego konkretnego wydarzenia. Natomiast schemat rozumowania przybiera postać wyjaśniania przez wyszczególnienie. Otwiera je pytanie: „dlaczego w układzie a zaszło b?”. Założeniem tego pytania jest zdanie „Zdarzenie b zaszło w układzie a na skutek wystąpienia pewnej szczególnej przyczyny”. Odpowiedź zaś brzmi: „Zdarzenie b w układzie a zaszło na skutek wystąpienia przyczyny x”. Żeby to wyjaśnienie uznać za wiarygodne prawem przyczynowym musi być zdanie: „jeżeli x oraz $f_1, \dots, f_n$, to w układzie a zachodzi b”. Przy czym x jest czynnikiem istotnym przyczynowo dla wystąpienia b¹¹. W omawianym przykładzie czynnikiem x jest susza oraz nieskuteczna akcja aprowizacyjna, składnikami niezbędnymi f_n w układzie (tle) warunków byłoby zacofane rolnictwo i system samodzierżawia.

Dla uznania tego wyjaśnienia za prawomocne trzeba rozpatrzyć jeszcze możliwe wyjaśnienia alternatywne (hipotezy konkurencyjne). W danym przypadku lepszych nie widać.

¹¹ Erotetyczne ujęcie koncepcji wyjaśniania przez wyszczególnienie podają za A. Globlerem, *Metodologia nauk...*, s. 117 zob. też P. Lipton, *Inference to the Best Explanation*, London 1991 oraz W. Salamon, *Four Decades of Explanation*, Minneapolis 1989.

To wyjaśnienie może ewentualnie być punktem wyjścia do uogólnień zmierzających do znalezienia przyczyn klęski głodu w społeczeństwach zacofanych cywilizacyjnie, w których dominuje tradycyjna gospodarka rolna. Poszukujemy wówczas prawa nauki mówiącego, że w pewnych warunkach pojawianiu się jednych stanów rzeczy będzie towarzyszyło wystąpienie innych. W danym przypadku taka próba prowadziłaby do prowizorycznej formuły nomologicznej: zawsze, gdy w jakimś społeczeństwie charakteryzującym się zacofaną gospodarką rolną, nastanie okres długotrwałej suszy, a tej towarzyszy indolencja administracji (mogąca się przejawiać np. w zgromadzeniu niedostatecznych zapasów zbóż), to kraj ten dotyka klęska głodu.

Wówczas logiczny schemat wyjaśniania dedukcyjno-nomologicznego jest następujący:

- (1) Dla każdego x jeżeli $F(x)$, to $A(x)$ (prawo nauki, zdanie ogólne);
- (2) Konkretny przedmiot x_1 posiada cechę f (warunek początkowy);
- (3) A zatem: przedmiot x_1 posiada cechę a .

Zgodnie z tym modelem wyjaśnianie polega na dedukcyjnym wyprowadzeniu twierdzenia uznanego za prawdziwe z dwóch przesłanek: (1) prawa nauki, które jest zdaniem ściśle ogólnym i (2) warunku początkowego. Prawa nauki głoszą pewną prawidłowość, natomiast warunki początkowe stwierdzają, że prawidłowość realizuje się w rozważanym przypadku. Np. w myśl prawa Dollarda frustracji-agresji, każdy człowiek sfrustrowany będzie zachowywał się agresywnie (frustracja poprzedza agresję).

Rozbudowa wyjaśniania przyczynowego sprowadza się w omawianym przykładzie klęski głodu w Rosji do interpretacji humanistycznej opieszałej działalności administracji. Dlaczego mianowicie ludzie powołani do działania w imię społeczeństwa jako całości pozostawili tysiące głodujących ziomków samym sobie? Autor książki *„Carat i ziemstwa na przełomie XIX i XX w.”* odpowiada i na to (domyślne) pytanie. Rekonstruuje strukturę motywacyjną działań ówczesnej administracji rosyjskiej. Jej działania ukształtowały takie przekonania jak:

- 1) Obawy, a nawet podejrzenia wobec ziemstw. Włączenie się samorządu terytorialnego do akcji pomocy mogło doprowadzić do radykalizacji nastrojów szlachty. Wówczas mogły się pojawić z nową siłą dążenia do reform istniejącego systemu państwowego w duchu ustanowienia przedstawicielstwa narodowego (s. 74).
- 2) Niechęć do upowszechnienia całej prawdy o katastrofalnym stanie gospodarki chłopskiej, a prawdę ową zawierały opracowania statystyczne ruchu ziemskiego (s. 57). Na reakcji aparatu wykonawczego

– zarówno na szczeblu centralnym, jak lokalnym – zaciążył konflikt między administracją a ziemstwem żądającym od tej pierwszej aktywnego stosunku wobec potrzeb aprowizacyjnych, a także zapewnienia jego personelowi swobody działania w zakresie niesienia pomocy miejscowościom dotkniętym klęską. To zaś, że konflikt rozgrywano tak ogromnym kosztem głodującego chłopstwa mogło się zdarzyć w autokratycznym systemie rządów. Jak pisze bowiem cytowany autor: „W postępowych kręgach szlachty zaczęto zdawać sobie sprawę, że indolencja i konserwatyzm czynników oficjalnych wpływa z istoty samego systemu skoncentrowanego głównie na ochronie prerogatyw samowładztwa, a nie na zaspokajaniu palących potrzeb ludności” (s. 75).

Zgodnie ze schematem interpretacji humanistycznej decyzja centralnej administracji sprowadzała się do wyboru spośród dwóch alternatyw działania:

- albo skuteczna akcja aprowizacyjna z konieczną pomocą ziemstw za cenę późniejszych ustępstw wobec ruchu samorządowego szlachty, np. realizacji postulatu powołania Dumy;
- albo samodzielnie prowadzona akcja aprowizacyjna bez istotnej wszakże pomocy dla dotkniętych głodem.

W świetle systemu wartości, którym kierowała się administracja centralna – na jego czele była ochrona samodzielnego państwa – działaniem prowadzącym najkrótszą drogą do celu była alternatywa druga, z jej tragicznymi skutkami dla mieszkańców guberni dotkniętych suszą.

W ten sposób w praktyce badawczej przeplatają się nieustannie interpretacja humanistyczna z wyjaśnianiem przyczynowym, prowadząc do integralnego wyjaśniania danego faktu czy procesu politycznego.

Dużym wyzwaniem dla każdego badacza, tym większym dla adepta politologii, jest rozumienie jakościowych zmian świata polityki, zmian ustroju społeczno-politycznego. Trzeba wówczas połączyć nie tylko aktywność różnych grup ludzi, przebiegającą w zastanych warunkach strukturalnych. Same warunki tworzą złożoną strukturę: od uwarunkowań zewnętrznych i występujących w danym systemie politycznym – od warunków ekonomicznych (twardych) po świadomościowe (miękkie). Trzeba też dostrzec jakieś *novum* w dotychczas istniejącej sytuacji, skoro zrodziła ona szanse nowych rozwiązań instytucjonalnych, szansę przejawienia się podmiotowości kreatywnej. Słowem, dlaczego została przezwana ciągłość dotychczasowego ładu instytucjonalnego i ustrojowego? Zwykle czynników i okoliczności przełomowej zmiany społecznej jest tak wiele, że chcąc ogarnąć myślą główne linie rozwojowe, musimy uprasz-

czać obraz badanej rzeczywistości, pomijać we wstępnej analizie mniej istotne czynniki i okoliczności, słowem, skazani jesteśmy na wyjaśnianie modelowe, z dużym początkowym udziałem idealizacji. Ten wstępny obraz może stanowić punkt orientacyjny dalszych badań, w których fakty modelują interpretację, a interpretacja umożliwia docieranie do coraz to nowych faktów. Zobaczymy, jak przebiega wyjaśnianie zmiany jakościowej na przykładzie implozji realnego socjalizmu w Polsce w roku 1989.

Wyjaśnianie modelowe w analizie politologicznej

Zagadnienie wyjaśniania modelowego prześledzimy na przykładzie łagodnej agonii realnego socjalizmu. Najogólniejszy schemat pracy syntetyzującej – w ujęciu Jerzego Topolskiego¹² – jest następujący: teoria → selekcja warstwy faktograficznej → wyjaśnienie warstwy faktograficznej (z odwołaniem do teorii) → narracja wyjaśniająca.

W konstrukcji syntezy procesu detotalitaryzacji w Polsce posługujemy się ogólnym modelem rzeczywistości społeczno-historycznej. W tym modelu rzeczywistość społeczna stanowi zhierarchizowaną strukturę, w której splotem centralnym są stosunki produkcji (szerzej: struktura ekonomiczna). Analiza tych stosunków jest kluczem – w sensie warunków koniecznych – do poznania procesów zmiany społeczeństwa globalnego, w tym jego antygenezy. Pozwala bowiem wydobyć warunki jego trwania. Jeśli one słabną czy wręcz zanikają, wówczas system wkracza w fazę dryfu. W ogólnym przypadku, może tu chodzić np. o degradację ekosystemu – erozję gleby, deficyt wody. Co przydarzyło się wielu upadłym cywilizacjom – opisywanym przez J. Diamonda¹³. Po tym skrótowym, z konieczności, ukazaniu ogólnych ram teoretycznych syntezy – scharakteryzujemy bliżej eksplanandum.

Autorytarny socjalizm jako odrębną w historii ludzkości formację społeczeństwa możemy wstępnie określić następująco. W społeczeństwie autorytarnego socjalizmu:

1. Podstawowe środki produkcji i wymiany stanowią własność społeczną (ogólnonarodową), jednak sposób jej organizacji (realizacja funkcji własności) ma charakter administracyjno-biurokratyczny, tzn. polega

¹² J. Topolski, *Metodologiczna struktura syntez historycznych*, [w:] *Nowe idee współczesnej historiografii*, Poznań 1980, s. 154.

¹³ J. Diamond, *Upadek. Dlaczego niektóre społeczeństwa upadły, a innym się udało*, Warszawa 2007.

na rozdzielaniu funkcji własności i przekazaniu uprawnień różnym szczeblom i instytucjom systemu zarządzania¹⁴.

2. Kierowanie procesami gospodarowania – i podziału jego efektów – w skali całej gospodarki narodowej oraz kierownictwo aparatem państwa (jako instytucją legitymizowanego przymusu) spoczywa w rękach tych samych osób – biurokracji, zarazem gospodarczej i politycznej. Organizacyjnym wyrazem pozycji biurokracji gospodarczo-politycznej była kierownicza rola partii komunistycznej (kierowanie gospodarką i państwem).
3. Kierownicza rola partii komunistycznej była w istocie właściwym socjalizmowi niedemokratycznym modelem wyłaniania personelu kierowniczego (a przez instytucję nomenklatury – także wykonawczego) aparatu państwa oraz centrum gospodarczego. W efekcie – biurokracja zarazem gospodarcza i polityczna staje się jednocześnie samowładnym mandatariuszem właścicieli majątku narodowego oraz nielegitymowanym zwierzchnikiem aparatu państwa.

Warto uzupełnić tę charakterystykę uwagą, że nie samo łączenie dyspozycji ekonomicznej i politycznej w rękach tych samych osób (bez względu na ich formalnoprawną rangę czy organizacyjną przynależność) jest czymś osobliwym dla omawianego typu społeczeństwa. Osobliwe jest tylko połączenie dużego zakresu władzy ekonomicznej i politycznej (w sytuacji ogólnonarodowej własności środków produkcji) z niedemokratycznym wyborem osób, które ją sprawowały.

Zatem dyskusja nad punktem na linii czasu datowanego, od którego zaczyna się rozpad autorytarnego socjalizmu w Polsce, powinna koncentrować się wokół zagadnienia, kiedy wyczerpały się możliwości rozwijania sił wytwórczych tego społeczeństwa w ramach właściwych mu stosunków ekonomicznych. *Terminus post quem* można umieścić bądź po zakończeniu przyspieszonej industrializacji, bądź u schyłku lat sześćdziesiątych, bądź wreszcie pod koniec lat siedemdziesiątych. Przypisanie dynamiki wzrostu gospodarczego lat siedemdziesiątych zasilaniu zewnętrznemu, każe umieścić granicę ekonomicznego życia gospodarki realnego socjalizmu w przedziale lat sześćdziesiątych. Od tej pory bowiem rozpoczyna się strukturalny kryzys gospodarczy – wyczerpały się bowiem możliwości dostosowywania stosunków ekonomicznych (bez zmiany ich istoty) do wymagań rozwoju sił wytwórczych. Dokonywał się wzrost bez rozwoju (G. Kołodko). Objawiał się on malejącą zdolnością gospodarki

¹⁴ A. Krawczewski, *Ewolucja systemów gospodarczych Polski i Węgier w latach 1944–1949*, „Kwartalnik Historyczny” 1988, nr 4, s. 117.

do wytwarzania nadwyżki ekonomicznej. Jak pisał w roku 1988 Wacław Wilczyński, system realnego socjalizmu nie był zdolny do „świadomego wywarzania produktu dodatkowego, a jedynie do przechwytywania części produktu społecznego na cele rozwojowe i nieprodukcyjne. Na dłuższą metę musi to prowadzić do podważenia materialnych podstaw rozwoju”¹⁵. Rosnące koszty rozwoju z kolei uniemożliwiały powiększenie konsumpcji społeczeństwa. Dodatkowo, kryzys ten pogłębiało zwiększające się opóźnienie technologiczne. Malejące możliwości zaspokajania aspiracji i interesów większości społeczeństwa – ze względu na związki gospodarki i państwa w realnym socjalizmie – odbierały kierownictwu gospodarczo-politycznemu PZPR legitymację do rządzenia. Dodatkowo, gdyż od momentu samodzielnego przejścia władzy politycznej (w roku 1948), nie poddało się ono demokratycznej weryfikacji.

Natomiast upadek autorytarnego socjalizmu w Polsce dokonywał się w odwrotnym porządku. Punktem zwrotnym był przełom demokratyczny roku 1989. Otwiera on fazę przejścia do gospodarki rynkowej i ładu demokratycznego. Najpierw nastąpiło przejście przez ówczesną opozycję bezpośredniej dyspozycji nad aparatem państwa i gospodarką narodową. Odtąd organizację sprawowania władzy politycznej poczęły kształtować zasady demokratycznego państwa prawa. Zmienił się też system regulacji gospodarki. Pozostała natomiast podstawa realno-socjalistycznego sposobu produkcji – społeczna własność podstawowych środków produkcji, chociaż stopniowo się zawężająca.

Zagadnienie wyjaśnienia upadku autorytarnego socjalizmu sprowadza się do czterech zadań szczegółowych. Są one przy tym adresowane zarówno do subiektywnej, jak i obiektywnej strony życia społecznego. Głównym zadaniem jest pokazanie, jak przeciągający się strukturalny kryzys ekonomiczny zawężał pole alternatywnych działań biurokracji gospodarczo-politycznej, pozostawiając jej w końcu jedną – oddanie opozycji zwierzchniej władzy nad gospodarką i państwem. Głównemu

¹⁵ W. Wilczyński, *System funkcjonowania gospodarki-doświadczenia i warunki sukcesu*, „Ekonomista” 1988, nr 2, s. 298; por. też G. Kołodko, *Wędrujący świat*, Warszawa 2008, s. 263; J. Hardy, *Poland's New Capitalism*, London 2009, rozdz. I. Na brak autentycznej innowacyjności jako podstawowej wady centralnego planowania wskazuje też R. Frydman w artykule *Magiczna teoria rynków*, „Gazeta Wyborcza”, 26 X 2009 oraz A.G. Frank. Píše on, że „Związek Radziecki oraz pozostałe państwa Wschodniej Europy spóźniły się na technologiczny pociąg i przegrały wyścig”. Ponadto zwraca on uwagę na obciążającą gospodarkę skutki zadłużenia u zachodnich konkurentów. A.G. Frank, *What Went Wrong in the „Socialist” East?*, http://trojasdata.bank.info/agfrank/what_went_wrong.html

zadaniu podporządkowane są cztery kolejne. Pierwsze sygnalizowane pytaniem, dlaczego strukturalnego kryzysu ekonomicznego nie udało się rozwiązać w ramach istniejącego sposobu produkcji. Musimy się tu odwoływać zarówno do zjawiska nieoświeconego konserwatyzmu (i jego uwarunkowań) oraz do „logiki” systemu centralistyczno-nakazowego, bez względu bowiem na politykę gospodarczą Centrum, spadała wydolność ekonomiczna tego systemu. Drugie zadanie to wyjaśnienie wpływu braku sukcesu ekonomicznego biurokracji na utratę jej legitymacji do kierowania państwem. Chodzi tu o równoczesne pełnienie roli ekonomicznej i politycznej przez te same osoby, na dodatek nie powołane do pełnienia kierowniczych funkcji w sposób demokratyczny. Trzecie z kolei polega na wyjaśnieniu roli uwarunkowań zewnętrznych, w tym szczególnie analogicznego kryzysu strukturalnego w ZSRR (globalny kryzys formacji). Był on przyczyną przegranej rywalizacji militarnej z USA i w konsekwencji – tłumaczy zmianę polityki międzynarodowej ZSRR (zazbrojenie). I wreszcie czwartym zadaniem jest ukazanie roli opozycji demokratycznej: masowych protestów społecznych bądź jako przyczyn bezpośrednich, bądź czynników sprzyjających transformacji systemowej polskiego społeczeństwa.

Warunkiem trwałości społeczeństwa autorytarnego socjalizmu było, po pierwsze – utrzymanie gospodarki na zrównoważonej ścieżce wzrostu, po drugie – kierowanie przez warstwę biurokracji gospodarczej aparatem państwa. Wymagało to z kolei zachowania autorytarnego charakteru władzy państwowej. Państwo, niezależnie od „codziennej” gwarancji reguł gry ekonomicznej, spełniało szczególną rolę w okresie masowych protestów pracowniczych (i społecznych). Było przy tym dodatkowo asekurowane przez aparat przymusu społeczeństwa – matki (ZSRR). Natomiast transformację systemową społeczeństwa autorytarnego socjalizmu warunkował strukturalny kryzys jego gospodarki oraz – w szerszej perspektywie – analogiczny kryzys w imperium radzieckim. Strukturalny kryzys ekonomiczny determinował pulę możliwości działania, w toczącej się grze ekonomicznej o zreformowanie gospodarki. Wyznaczał też pole działania, na którym toczyła się gra (i walka) polityczna, w której brały udział, z różną energią i świadomością, zbiorowe podmioty polityki, jak i wybitne osobistości.

Ideą przewodnią modelu jest uwzględnienie, z jednej strony motywacji działań uczestników korporacyjnej gry ekonomicznej oraz gry (i walki) politycznej. Z drugiej strony zaś – ukazanie ewoluującej sytuacji ekonomicznej i sytuacji politycznej, na podłożu których te działania i te motywacje się kształtowały.

Silami napędowymi tego modelu są:

1. w strukturze ekonomicznej społeczeństwa:
 - a) obiektywne sprzeczności między potrzebami gospodarczego rozwoju kraju a systemem funkcjonowania gospodarki.
2. w strukturze politycznej społeczeństwa:
 - a) obiektywne sprzeczności między ogólnonarodowym charakterem środków publicznej regulacji (zorganizowanych sankcji) a stosowaniem ich w interesie warstwy biurokracji gospodarczo-politycznej;
 - b) niedemokratyczna forma państwa odciskała się negatywnie w świadomości i zachowaniach politycznych szerokich kręgów społeczeństwa. Przejawiała się przede wszystkim w:
 - delegitymizacji systemu rządzenia i przywództwa politycznego;
 - rosnącym rozziwieniu między potrzebami politycznymi (reprezentacji, elekcji, ekspresji politycznej itp.) a możliwościami ich zaspokojenia w systemie politycznym;
 - kurczącej się bazie politycznej autokratycznego reżimu, której wsparcie było niezbędne dla skutecznego funkcjonowania państwa. Zwraca tu uwagę fakt – podkreślany przez Marcina Kulę – że po wykruszeniu się awangardy zawodowych rewolucjonistów ostoją systemu stał się aparatczyk innego typu. Był on mniej „oddzielony mentalnie od przeciętnej krajowej jak starzy działacze”. Bronił pozycji, a nie systemu, a jeśli systemu, to dla obrony pozycji¹⁶.

Sprzeczności te pogłębiał dodatkowo brak sukcesów gospodarczych. To wynika z wcześniejszych rozważań o związkach państwa i gospodarki w autorytarnym socjalizmie.

3. Trzecim czynnikiem modelu jest kumulowanie się sprzeczności obiektywnych oraz narastanie ich psycho-społecznych skutków:
 - a) w strukturze ekonomicznej: spadająca dynamika wzrostu nadwyżki ekonomicznej. Jej rozliczne konsekwencje to syndrom stagnacji gospodarczej. Przejawiała się ona m.in. w inflacji, dekapitalizacji majątku narodowego, wzroście zadłużenia, nierównowadze rynkowej itp.;

¹⁶ M. Kula, *Wychodzenie po angielsku*, „Krytyka. Kwartalnik Polityczny” 1991, nr 34–35, s. 284; por. także tegoż *Komunizm i po komunizmie*, Warszawa 2006, s. 172; E. Hobsbawm, *Wiek skrajności. Spojrzenie na krótkie dwudzieste stulecie*, Warszawa 1999, s. 444; J. Holzer, *Komunizm w Europie. Dzieje ruchu i systemu*, Warszawa 2000.

- b) w strukturze politycznej; rośnie doświadczenie polityczne: od zgody na „regulacje kryzysowe”, po poparcie dla programu przejęcia władzy politycznej i
- c) ekonomicznej przez opozycję demokratyczną. W rezultacie wytwarza się pat polityczny w grze o władzę między obozem rządzącym a opozycją: jedni nie chcieli więcej dać, drudzy nie mogli mniej wziąć¹⁷.

Przedłużający się syndrom stagnacji gospodarczej oraz pat polityczny były bezpośrednią przyczyną protestów społecznych oraz wzrastającej gwałtownie akceptacji dla alternatywnej wizji ładu gospodarczego i politycznego opozycji. Nie mogąc liczyć na skuteczność rozwiązania siłowego (także wskutek zaniku asekuracji zewnętrznej) dotychczasowa obsada centrum gospodarczego i aparatu państwa utraciła ostatecznie legitymację do kierowania gospodarką i państwem. Można to zdarzenie nazwać rewolucją antynomenklaturową. Dokonał się przewrót demokratyczny. Stało się to w Polsce w roku 1989 w następstwie wyborów czerwcowych.

Model teoretyczny – przed zastosowaniem do wyjaśnienia procesu łagodnej agonii realnego socjalizmu – musi być rozbudowany. Nie uwzględnia bowiem wszystkich czynników. Pozostałych nie lokalizuje na osi czasowej. Nie ogarnia też zjawisk jednostkowych, niepowtarzalnych. Jest tylko konstrukcją nośną. Bardziej uszczegółowiony model prezentujemy w dalszym ciągu.

Model historyczny upadku realnego socjalizmu

Uhistorycznienie teoretycznego modelu upadku autorytarnego socjalizmu może się dokonać w wyniku m.in.:

- a) włączenia doń uwarunkowań zewnętrznych;
- b) ukazania przełomu demokratycznego (zmiany) jako zbiorowego rezultatu różnokierunkowych działań obozu rządzącego, opozycji i zachowań zbiorowych podejmowanych w danej sytuacji ekonomicznej i politycznej;

¹⁷ Zob. A. Antoszewski, *System polityczny. Demokracja – nierównowaga – erozja*, [w:] J. Hausner, T. Klementewicz (red.), *Łagodna agonía realnego socjalizmu*, Warszawa 1991, s. 236–254; K. Jasiewicz, *Od protestów i represji do wolnych wyborów*, [w:] W. Adamski, A. Rychard, E. Wnuk-Lipiński (red.), *Polacy 90*, Warszawa 1991, s. 110–120; P.G. Lewis, *The Long Goodbye: Party Rule and Political Change in Poland Since Martial Law*, „The Journal of Communist Studies” 1990, vol. 6, s. 361–362.

c) osadzania omawianych działań w czasie historycznym – przede wszystkim dzięki opisowi genetycznemu. Uzyskamy wówczas przybliżony obraz omawianego procesu. Budując bowiem model historyczny tworzymy – jak pisze Jerzy Topolski, „uproszczony, wskazujący na najbardziej istotne elementy i relacje obraz rzeczywistości nastawiony na wyjaśnienie zmian”¹⁸.

Co się tyczy uwarunkowań zewnętrznych, w modelu historycznym muszą znaleźć właściwe miejsce: po pierwsze – powiązania polityczne i ekonomiczne ze Związkiem Radzieckim – tak istotne dla wyjaśnienia genezy i trwałości realnego socjalizmu w Polsce. Po drugie – rola zadłużenia Polski, tzw. przedłużonego szoku postzależnościowego (podkreśla jego znaczenie G.A. Frank w cytowanym artykule). W grę wchodzi głównie związek między zadłużeniem Polski w krajach kapitalistycznych a sposobem jego spłaty, uzależnionym od stopniowej demokratyzacji stosunków politycznych. I wreszcie po trzecie – wyzwania rozwojowe ze strony tych społeczeństw, w których dokonywał się (i dokonuje) kolejny nowoczesny przewrót technologiczny. Odwołaniu doktryny Breżniewa przyznamy status warunku koniecznego w danej sytuacji – dla upadku autokratycznego socjalizmu w Polsce, Natomiast dwa pozostałe to jedynie warunki sprzyjające formacyjnemu przełomowi. Osobnym zadaniem jest analiza uwarunkowań jakościowej zmiany mocarstwowej polityki ZSRR. Dokonywała się ona na tle analogicznego strukturalnego kryzysu ekonomicznego. Brak miejsca na rozwinięcie tego wątku¹⁹.

Zrozumienie demokratycznego przewrotu nie byłoby też możliwe bez głębokiego wniknięcia w struktury motywacyjne działań – jednostkowych i zbiorowych: obozu rządzącego, opozycji, zarówno aktywnej jak i milczącej części pracowników, konsumentów, a także obywateli.

W skonkretyzowanej wersji modelu teoretycznego znajdują się więc motywacje uczestników gry ekonomicznej o charakterze korporacyjnym; globalnym efektem tych działań było powstanie syndromu stagnacji polskiej gospodarki²⁰. Będą to takie motywacje jak: dążenie do zachowania

¹⁸ J. Topolski, *Prawda i model w historiografii*, Łódź 1982, s. 361–362. O roli modeli w badaniu zmian społecznych zob. też P. Burke, *Historia i teoria społeczna*, Warszawa 2000, rozdz. 5 oraz s. 41–47.

¹⁹ Zob. J.J. Wiatr, *Zmierzch systemu*, Warszawa 1991, s. 197–222; K.T. Toeplitz, *Najkrótsze stulecie*, Warszawa 2000, s. 296; E. Hobsbawm, *Wiek skrajności. Spojrzenie na krótkie dwudzieste stulecie*, Warszawa 1999, s. 430, 451–453.

²⁰ Zob. J. Hausner, *Korporacje branżowe a system reprezentacji interesów*, [w:] J. Hausner, T. Klementewicz (red.), *Łagodna agonia...*; K. Gadowska, *Zjawisko klientyzmu polityczno-ekonomicznego*, Kraków 2002.

władzy ekonomicznej, przywilejów i korzyści materialnych przez biurokrację gospodarczą, ale również przez dominujące, w dotychczasowym układzie stosunków grupy interesów; dogmatyzacja ideologii centralizmu gospodarczego i bariery intelektualne; lęk przed ryzykiem konsekwentnego reformowania gospodarki (uwarunkowanym z kolei brakiem legitymacji do kierowania gospodarką):

1. Motywacje uczestników gry i walki politycznej zakończonej ugodą „Okrągłego Stołu”. W szczególności chodzi o ewolucję myśli programowej opozycji demokratycznej, doświadczenie historyczne stanu wojennego oraz chęć zahamowania regresu cywilizacyjnego Polski. O motywacjach ekipy przywódczej niżej.
2. Ewolucja świadomości ekonomicznej i politycznej polskiego społeczeństwa, w tym zwłaszcza w okresie poprzedzającym fale strajkowe 1988 roku oraz wybory czerwcowe 1989 roku. Chodzi głównie o frustrację na tle pogarszających się warunków materialnych życia oraz związania szans na ich radykalną poprawę z działalnością opozycji demokratycznej. Upowszechnianie się tej postawy miało swój wyraz z jednej strony w dalszym spadku zaufania do siły kierowniczej, z drugiej – wzroście przyzwolenia dla działań opozycyjnych²¹.

Kluczową sprawą dla wyjaśnienia łagodnej formy omawianego procesu jest zgoda ówczesnej grupy rządzącej na poddanie się procedurze (co prawda ograniczonej) demokratycznych wyborów. Pytamy więc, dlaczego zrealizowała się alternatywa – w zamyśle – stopniowego oddania władzy a nie tzw. rozwiązania siłowego, tj. obrony porządku społecznego poprzez stan wyjątkowy zastosowanego w roku 1981. Wskazać tu można na zaniknięcie lub zanikanie warunków koniecznych dla skuteczności (nie zaś samego wykonania) stanu wyjątkowego w ówczesnej sytuacji. Mowa o takich warunkach jak:

1. Brak asekuracji zewnętrznej (tj., odwołanie doktryny Breżniewa).
2. Brak wsparcia dla działań aparatu państwa ze strony formalnych współwłaścicieli środków produkcji. Powraca w tym punkcie istniejący w socjalizmie sposób realizacji funkcji własności ogólnonarodowej. Nikt nie czuł się współwłaścicielem majątku narodowego. Przeciwnie – nadzieje wiązano ze zmianą, jeśli nie ustroju ekonomicznego, to na pewno systemu funkcjonowania gospodarki. Odwołujemy się tu do jednego z praw ogólnej teorii polityki. W myśl tego prawa składnikiem istotnym warunku wystarczającego obrony uprzywilejowanej

²¹ Por. w tej sprawie E. Wnuk-Lipiński, *Deprywacja społeczna a konflikty interesów i wartości*, [w:] W. Adamski, A. Rychard, E. Wnuk-Lipiński (red.), *Polacy 90...*, s. 15–36.

pozycji klasy panującej jest jej współdziałanie z aparatem państwa (wsparcie materialne, ideowe, bezpośrednie wsparcie militarne itp.). Warunek ten więc nie był spełniony.

3. Nieskuteczność stanu wojennego sprzed paru lat. Wprowadzenie stanu wojennego w roku 1981 nie stało się parasolem ochronnym dla reformy gospodarczej, ale dla kryzysogenego systemu funkcjonowania gospodarki narodowej.
4. Zgodę establishmentu do poddania się procedurze częściowej (początkowo) weryfikacji trzeba też łączyć z nieuaktywnieniem w strukturze motywacyjnej działania – motywu obrony życia i własności. Było to możliwe dzięki taktyce opozycji „niestawiania przeciwnika pod murem”. Wspomniane motywy – w świetle wiedzy historycznej – popychały rządzących, (i klasy uprzywilejowane) do bezwarunkowej obrony starego porządku. Jak to celnie ujmuje M. Kula – „łatwiej utracić PRL niż własny dom czy fabrykę”²². Pewną rolę odegrała też otwierająca się możliwość uwłaszczenia dla części biurokracji gospodarczej.
5. Nie można też pominąć faktu, że grono przywódcze, zwane reformatorskim, stanowiło inny typ komunistycznej elity politycznej. Nie można jej odmówić poczucia realizmu i poczucia odpowiedzialności za kraj pogrążający się w regresie cywilizacyjnym.

Wszystkie wspomniane czynniki były składnikami sytuacji działania grupy rządzącej. Tym samym determinowały wybór alternatywy działania.

Sprawą do dyskusji jest natomiast ocena mocy eksplanacyjnej czynnika ukrytego w modelu historycznym pod nazwą „alternatywna wizja rozwoju Polski opozycji oraz jej działania”. Naszym zdaniem był to bądź warunek sprzyjający demokratycznemu przełomowi, bądź warunek konieczny w danej sytuacji. Za pierwszą kwalifikacją przemawiają fakty, że *ancien regime* załamał się w kilku krajach, w których opozycja dopiero się organizowała (np. Bułgaria, Rumunia). Natomiast jej istnienie zapobiegało przepoczwarzaniu się sił komunistycznych. W następstwie tego demokratyczna transformacja przychodziła z opóźnieniem. Z drugiej strony obecność opozycji demokratycznej w polskim życiu politycznym praktycznie uniemożliwiła akceptację autokratycznego stylu przywództwa politycznego; istniała też grupa przywódcza gotowa do przejęcia odpowiedzialności za gospodarkę i państwo. Z tego względu nie mogła się dokonać kolejna regulacja przez kryzys. Rolę zorganizowanej opozycji, jako sprawczego czynnika głębokich zmian w procesie demokratyzacji

²² M. Kula, *Wychodzenie po angielsku...*, s. 285.

ustrojów podkreśla szczególnie – na podstawie historycznych analiz – Charles Tilly²³.

Z kolei masowe protesty społeczne z roku 1988 stanowiły bezpośrednią przyczynę działań zmierzających do przezwyciężenia syndromu stagnacji gospodarki oraz pata politycznego. Przy czym okolicznością przesądzającą o powodzeniu ruchu masowego protestu były obiektywne warunki działania: kryzys ekonomiczny i kryzys polityczny, oba o charakterze strukturalnym.

Odwołujemy się tutaj do znanej formuły nomologicznej. Głosi ona, że szansę zmian ustrojowych otwiera przed ruchami społecznymi nierozwiązywalny w ramach danego sposobu produkcji kryzys ekonomiczny. Słowem, szanse te otwierają się, gdy ruchy nastawione na zmianę podejmują działania w trakcie kryzysu formacyjnego. Tak więc bez masowych wystąpień z maja i września 1988 roku schyłkowa faza realno-socjalistycznego sposobu produkcji mogłaby trwać dłużej.

Rekapitułując dotychczasowe rozważania można stwierdzić, że:

- a) warunkami koniecznymi demokratycznego przewrotu były: strukturalny kryzys ekonomiczny związany ze sposobem realizacji własności ogólnonarodowej; była to główna przyczyna pośrednia; niedemokratyczna forma państwa, która blokowała dokonanie (ze względu na związki państwa i gospodarki w realnym socjalizmie) głębsze przekształcenia systemu funkcjonowania gospodarki;
- b) warunkami koniecznymi w danej sytuacji były: zmiany polityki imperialnej ZSRR (będącej z kolei następstwem równoległego kryzysu gospodarczego i politycznego w ZSRR); odebranie legitymacji do kierowania gospodarką i państwem dotychczasowej sile kierowniczej w wyborach czerwonych 1989 roku;
- c) natomiast fale strajkowe roku 1988 miały charakter przyczyny bezpośredniej i warunku sprzyjającego radykalizacji i przyspieszenia działań adaptacyjnych;
- d) pozostałe czynniki mają status warunków sprzyjających demokratyzmowi, przełomowi.

Wszystkie zaś łącznie stanowiły czynniki bardziej lub mniej istotne warunku wystarczającego wyjścia Polski z załłka historii zwanego komunizmem. Ogół tych generalizacji historycznych oraz idiograficzne wyjaśnienie tego faktu tworzą łącznie idiograficzną teorię upadku realnego socjalizmu.

²³ Zob. Ch. Tilly, *Demokracja*, Warszawa 2008, s. 44–48.

Współczesna metodologia nauk oferuje badaczowi różne procedury i zasady poszukiwania najlepszych wyjaśnień, zwłaszcza nowych historycznie zjawisk. Godna polecenia jest metoda abdukcyjna C.S. Peirce'a. Każę ona poszukiwać takiej hipotezy, z której dedukcyjnie wynika to, że takie nowe zjawisko zajdzie. Gdy takich hipotez jest więcej, niż jedna należy wybrać tę, która dostarcza lepszego wyjaśnienia niż pozostałe. Nosi ona nazwę zasady wnioskowania do najlepszego wyjaśnienia²⁴.

Historia alternatywna w procedurze wyjaśniania politologa

Nieartykułowaną warstwę narracji politologa stanowi historia alternatywna. Chcąc ustalić faktyczną rolę sprawcą różnych wydarzeń czy jednostek, badacz musi przeprowadzić wiele wnioskowań kontrfaktycznych. Ograniczę się do jednego przykładu, dotyczącego dyskusji nad przyczynami upadku realnego socjalizmu i roli, jaką odegrali w tym procesie M. Gorbaczow, R. Reagan, L. Wałęsa, W. Jaruzelski czy Jan Paweł II. Interesuje nas, czy skutki działań wspomnianych osób były wystarczającym, koniecznym, koniecznym w danej sytuacji czy tylko sprzyjającym bądź opóźniającym warunkiem upadku tego systemu. Pytamy wobec tego, czy gdyby Reagan nie obniżył cen ropy naftowej (wspólnie z Arabią Saudyjską dla ożywienia koniunktury gospodarczej) oraz nie rozpoczął wykorzystywania w rywalizacji militarnej najnowszych wówczas technologii z użyciem osiągnięć mikroelektroniki – doszłoby do zablożenia ZSRR? Z kolei wspomniane działania Reagana ukształtowały się na podłożu trwającej od 1979 roku recesji. Do wydrenowania ZSRR z dewiz doprowadziły też takie działania jak odcięcie od nowych kredytów czy zablokowanie budowy syberyjskich gazociągów. Ale sam przeciwnik nadszarpnął swój budżet wydatkami na wojnę w Afganistanie. Można twierdzić z dużym przekonaniem, że skutki działań prezydenta amerykańskiego tylko doprowadziły gospodarkę niedoboru do kulminacyjnego punktu kryzysu strukturalnego, w którym była pogrążona od momentu zakończenia procesu przyśpieszonej industrializacji. Rysowały się w tej sytuacji działania dwie główne alternatywy działania przed przywódcami państwa: albo kierowanie jeszcze większej nadwyżki na „piramidalny” wyścig zbrojeń, kosztem rozwoju konsumpcyjnych działów gospodarki. W konsekwencji prowadziłyby to do obniżenia konsumpcji – w czasach obowiązywania konwencji helsińskiej i bez represji w stylu Stalina byłoby

²⁴ Por. A. Grobler, *Metodologia...*, s. 102. Autor omawia szeroko problemy wyjaśniania w naukach przyrodniczych, w tym erotetyczną koncepcję wyjaśniania, tamże, s. 112–120.

to na dalszą metę nieskuteczne. Albo druga alternatywa: zaprzestanie wyścigu zbrojeń, ustąpienie pola i podjęcie próby reform modernizacyjnych. Tą drogą poszedł Gorbaczow, inicjując pierestrojkę. Tak więc za główną przyczynę – choć nie bezpośrednią – można uznać nieinnowacyjną – technologicznie i instytucjonalnie – gospodarkę niedoboru. W tym systemie produkcyjnym nadwyżka ekonomiczna jest topiona w nierentownych i o dużym czasie zwrotu inwestycjach w przestarzałych gałęziach przemysłu. Dodatkowo bezproduktywnie rozplywa się ona w sektorze militarnym (obciążając budżet dwucyfrowymi wydatkami kosztem konsumpcji zbiorowej). Tymczasem wydatki na zbrojenia konkurenta to zaledwie kilka procent PKB, zwykle 2–3, choć w liczbach absolutnych są to miliardy dolarów. Na dodatek napędzają one koniunkturę gospodarczą. Osobiste zasługi Gorbaczowa są większe. Tworzy on wydarzenia, wykorzystując zastaną sytuację, działa odważnie, ufając, że potencjał gospodarki opartej na wspólnej własności się nie wyczerpał. Trzeba go odpowiednio zreformować, poszerzyć sferę wolności słowa, wprowadzić elementy konkurencji między przedsiębiorstwami. Jednak globalne, ostateczne rezultaty przekroczyły jego oczekiwania i zamiar, doprowadzając do implozji systemu. Na podstawie dostępnych obecnie archiwaliów daje się stwierdzić, że w ciągu sześciu lat sprawowania władzy Gorbaczow „nigdy – ani razu – nie brał pod uwagę użycia siły, aby utrzymać na wodzy Europę Wschodnią”²⁵.

Kluczową, trudną do zastąpienia na przełomie lat 1988–1989, rolę odegrał też ówczesny przywódca obozu rządzącego generał W. Jaruzelski. Stał się on faktycznym „współtwórcą rewolucji solidarnościowej”, skoro w Polsce „komunizmu nikt nie obalił. Komunizm w Polsce rozwiązano za porozumieniem stron”²⁶. Ważną okolicznością dla tego poglądu jest też lojalna współpraca w roli Prezydenta RP z rządem premiera T. Mazowieckiego. Polegała ona na podpisywaniu ustaw wprowadzających ustrój demokratyczny i reformy systemu gospodarczego, likwidujących komunizm.

Inaczej trzeba oceniać rolę L. Wałęsy. Pod koniec lat osiemdziesiątych pełni on rolę przywódcy symbolicznego. Obóz ówczesnej demokratycznej

²⁵ V. Jauvert, *Dzień, w którym poddął się Kreml*, „Le Nouvel Observateur” 2009. Przedruk w „Forum” 26 X 2009, s. 31. Zob. T. Judt, *Powojnie. Historia Europy od roku 1945*, Poznań 2008; E. Hobsbawm, *Wiek skrajności...*, s. 434–437.

²⁶ A. Romanowski, *Bez Jaruzelskiego. Wstyd*, „Gazeta Wyborcza” 2009, 30 IX. Trudno się nie zgodzić z Autorem, że wyznaczenie tej historycznej postaci jedynego miejsca w przestrzeni publicznej III RP na sali sądowej – jest kolejnym świadectwem małej główki polskiego Lewiatana. Por. też konsekwentną w tej sprawie publicystykę B. Łagowskiego, np. felieton *Uroczyste polskie bagienko*, „Przegląd” 1 II 2009. Zob. też T. Judt, *Powojnie...*

opozycji mogło reprezentować wiele osób. Jeśli zaś wystarczyłaby determinacja jednej osoby do obalenia komunizmu, to dlaczego nie uciał łba, niczym św. Jerzy, czerwonej hydrze już podczas tzw. wydarzeń grudniowych w roku 1970? Co do roli słów papieża Jana Pawła II, wygłoszonych na Placu Zwycięstwa, mamy tu do czynienia z typowym wydarzeniem towarzyszącym, o charakterze warunku sprzyjającego. Takie pokrępiające słowa uzyskały społeczną moc, gdyż zbiegły się z równoległym rozwijającym się strukturalnym kryzysem gospodarki centralnie kierowanej, opartej na ogólnonarodowej własności, w której funkcje właścicielskie pełniła nieudolna biurokracja. Na scenie historycznej wzniesionej przez ten kryzys – rozegrała się dopiero gra i walka polityczna między obozem rządzącym a opozycją o nowy kształt ustrojowy Polski.

Inny przykład dotyczy przyczyn aktualnego stanu polskiego państwa: czy jest on wynikiem sekularnego zacofania gospodarczego (w perspektywie badawczej), czy zła pierworodnego, jakim był „okrągły stół” i w efekcie brak „dekomunizacji” i powstanie elity postkomunistycznej (w optyce ideologicznej). Wystarczy zapytać, czy gdyby inaczej – i zgodnie ze scenariuszem ideologicznym – potoczyła się transformacja III RP, to czy nie doszłoby do obecnych patologii: oligarchizacji państwa, klientelizmu, korupcji politycznej, szerzącego się ubóstwa i nierówności dochodowych i majątkowych czy wreszcie zagrożenia populistycznego? Odpowiedź brzmi tak, gdyż powyższe i inne patologie warunkuje główna przyczyna. Jest nią zacofanie gospodarcze, gospodarka poddostawców (*subsidiary economy*), z dużą rolą gałęzi o najniższej technice (36% całej produkcji przemysłowej), imitacyjnym charakterze postępu technicznego i niedorozwoju przemysłów wysokiej techniki. Na dodatek zachodnie globalne koncerny opanowały kanały hurtowej sprzedaży, określając strategię rozwoju produktów i usług, kanały dystrybucji i ceny²⁷. W tej sytuacji możliwości kreowania nadwyżki ekonomicznej w międzynarodowym podziale pracy są niewielkie, czemu towarzyszą „ograniczone możliwości pracy i karier w sektorze prywatnym”²⁸. Ci, co mogą, pasożytują na państwie i jego budżecie, pojawia się pogoń za rentą za pomocą mechanizmów politycznych.

²⁷ Zob. A. Karpiński, *Przemiany strukturalne w procesie transformacji Polski. 1989–2003–2025*, Warszawa 2008 oraz T. Kowalik, *Polski kapitalizm i Unia Europejska*, „Le Monde Diplomatique” wrzesień 2009.

²⁸ Por. w tej sprawie artykuł J. Kochanowicza, *Fantazmaty IV RP*, „Gazeta Wyborcza” 3.04.2007 oraz J. Wilkin, *Pogoń za rentą za pomocą mechanizmów politycznych*, [w:] J. Wilkin (red.), *Teoria wyboru publicznego*, Warszawa 2005, s. 216–218.

STRESZCZENIE

Artykuł poświęcony jest roli procedur wyjaśniania w badaniach politologa. Ukazano podstawowe odmiany wyjaśniania: przyczynowe (strukturalne, funkcjonalne), intencjonalne (racjonalne) oraz modelowe i integralne. Ukazano ich rolę w praktyce badawczej na przykładzie odpowiedzi na pytanie, dlaczego doszło do klęski głodu w Rosji w 1891 r. oraz dlaczego upadł realny socjalizm w Polsce w 1989 r. W centrum uwagi znajduje się wiedzotwórcza rola procedury wyjaśniającej. Jest ona duża, kiedy badacz odpowiada na pytanie, dlaczego dochodzi do zmian jakościowej?

Tadeusz Klementewicz

THE ROLE OF EXPLANATION IN MEANING OF ACTIONS AND POLITICAL PHENOMENON

The article concerns the role of explanatory procedures in scientific research of a political scientist. Basic varieties of these procedures have been presented: causal (structural, functional), intentional (rational), model and integral. Their role in basic practical research was presented based on the answer to the following questions: why was there a famine disaster in Russia in 1891 and why did real socialism collapse in Poland in 1989. The knowledge-formation role of the explanatory procedure is the key point of focus. This role is vast when it refers to answering questions, why qualitative transformation takes place.